

Ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki
Toruń - Włocławek

Recenzja pracy doktorskiej ks. mgra lic. Łukasza Grzywocza *Człowiek i liturgia. Relacja pomiędzy antropologią i teologią liturgii w dziełach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI* napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Krzysztofa Góździa w Katedrze Historii Dogmatów i Teologii Historycznej KUL.

Wprowadzenie

Choć teologia niemieckiego Profesora, w skutek jego śmierci, stanowi już zamknięty zbiór, to dalej nie przestaje być inspiracją dla badaczy, a także dla każdego, kto pragnie głębiej zrozumieć wyznawaną wiarę, a przez to siebie samego. Dwadzieścia trzy wydane dotąd tomy *Opera omnia* świadczą o tym, że dzieło to dotyka wielu aspektów nauki Kościoła i życia człowieka. Każdy znajdzie tam to, czego potrzebuje. Bez wątplenia, oprócz dogłębnej analizy, umiejętnej syntezy, błyskotliwej diagnozy i konkretnych wniosków, teologię Ratzingera charakteryzuje jeszcze katolickość. Można powiedzieć, że to tak mało i zarazem tak wiele. W świecie dotkniętym relatywizmem, gdy w łonie samego Kościoła pojawiają się zamieszania i niejasności, jest to światło, wskazujące pewną drogę. Pośród zalewu wielu prac teologicznych, w których można się pogubić, nie można stracić całościowego spojrzenia, a takie proponuje bez wątplenia teologia niemieckiego Papieża. Prawdą jest, iż nie da się przeczytać wszystkiego, co oferuje współczesna teologia. Dlatego warto czytać najważniejszych, warto czytać mistrzów. Takim bez wątplenia jest Ratzinger/Benedykt XVI. Jego teologia nie podlega korozji czasu, ponieważ wyprzedziła epokę. Można powiedzieć, że ze względu na jej katolickość, oryginalność, ponadczasowość i szeroki wachlarz poruszanych zagadnień, istnieje rzeczywista potrzeba dalszych badań nad wiekopomnym dziedzictwem naukowym niemieckiego Papieża. Temu mają służyć zakładane Instytuty Benedykta XVI oraz powstające większe lub mniejsze ośrodki badawcze, które zajmują się nowymi tłumaczeniami jego dzieł i promocją jego nauczania. Jest to również duże wezwanie dla ośrodków naukowych, zwłaszcza wydziałów teologicznych.

Praca przedłożona mi do recenzji *Człowiek i liturgia. Relacja pomiędzy antropologią i teologią liturgii w dziełach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI* jest właśnie taką potrzebną próbą przedstawienia pogłębionej, naukowej refleksji nad relacją pomiędzy antropologią i teologią liturgii w dziełach Ratzingera/Benedykta XVI.

Teologia ze swej natury, będąc nauką o Bogu, jest równocześnie nauką o człowieku, który został stworzony na Jego obraz. Cała teologia ma antropologiczną wartość. Jednak w sposób szczególny dotyczy to teologii liturgii. Prezentowany temat jest nie tylko ciekawy i oryginalny, ale także złożony i trudny. Na początek pragnę wyrazić Autorowi uznanie dla zmysłu i realizacji tej pracy. Dotyczy ono zarówno jej strony teoretycznej jak i praktycznej.

Problem i problematyka pracy

Licząca 195 stron tekstu rozprawa opracowana została zgodnie z wymogami i zasadami sztuki edytorskiej. W aspekcie strukturalnym składa się ze spisu treści, bibliografii, wstępu, podzielonych na paragrafy trzech rozdziałów problemowych i zakończenia. Spójną strukturę tworzą trzy rozdziały.:

- Wiara;
- Życie;
- Działanie i modlitwa.

Podkreślając korzyści wynikające z przyjęcia takiej struktury pracy, która jest w pewnym sensie odwzorowaniem struktury czwartego tomu *Opera omnia – Wprowadzenia do chrześcijaństwa*, chciałbym równocześnie zaznaczyć, że Autor wykorzystał w pracy bogatą bibliografię. Jej poprawnie zrobiony wykaz umieszczony na 12 stronach maszynopisu jest dowodem znajomości źródeł, tj. Dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz dzieł Ratzingera/Benedykta XVI. Oprócz bibliografii źródłowej w wykazie znajdujemy zbiór literatury przedmiotu, na który składają się książki, opracowania oraz artykuły dotyczące omawianej problematyki. Przegląd bibliografii pozwala też ocenić spektrum problemów interesujących Autora, stanowiąc zarazem cenną wskazówkę dla wszystkich zainteresowanych.

We Wstępie do rozprawy (s. 17-37)), który legitymuje się wszystkimi, wymaganymi metodologicznie elementami, Doktorant czytelnie nakreślił cel naukowy, jaki przyświeca prowadzonym badaniom oraz ukazał problem rozprawy określając główne pytanie badawcze. Pytanie to można uznać za sformułowanie głównego problemu pracy. Został on określony w tytule. *Człowiek i liturgia. Relacja pomiędzy antropologią i teologią liturgii w dziełach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.* Przedmiotem badawczym rozprawy jest relacja, jaka zachodzi pomiędzy człowiekiem i liturgią, pomiędzy człowieczeństwem i liturgią oraz pomiędzy antropologią i teologią liturgii. Autorowi chodzi o spojrzenie na tajemnicę człowieka w perspektywie liturgii oraz na liturgię w perspektywie człowieka. Dużym plusem są poczynione przez Doktoranta wyjaśnienia i sprecyzowania kluczowych pojęć występujących w rozprawie, jak również rozróżnienia i uściślenia terminologiczne pomiędzy występującymi podmiotami, pomocne przy lekturze rozprawy. Na podkreślenie zasługuje również wnikliwe omówienie metody badawczej, którą się posłużył w

eksploracji zagadnienia. Za wiodącą przyjął metodę systemowo-personalistyczną oraz pozytywną. Od strony praktycznej metoda ta streszcza się w następującej strukturze: lektura- analiza – wybór – klasyfikacja - synteza – opis – wnioski. Należy podkreślić, że Autor jest wierny obranej metodzie i konsekwentnie stosuje ją podczas całej rozprawy. Niepodważalnym atutem Wstępu jest także ukazanie sylwetki oraz kontekstu różnych środowisk naukowych Autora badanych w rozprawie tekstów oraz nakreślenie uprawianych przez niego głównych kierunków badawczych w obszarze antropologii i teologii liturgii. Od strony metodologicznej nie bez znaczenia pozostaje również przedstawienie i rzeczowe omówienie literatury źródłowej. Należy się zgodzić z Autorem rozprawy, że nie czyni rozróżnienia między pismami Józefa Ratzingera i Benedykta XVI, i badaniami obejmuje zarówno te, które mają stricte charakter naukowy, jak i te, które są pastoralnymi, ponieważ ich autorem jest jedna i ta sama osoba. Z korzyścią dla czytelnika jest również zapoznanie go ze strukturą rozprawy i treścią następujących po sobie rozdziałów.

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie problemowe została zawarta w trzech rozdziałach rozprawy podzielonych na paragrafy, których struktura i nazwy są bardzo pomocne w jasnym zobrazowaniu relacji, jakie w dziełach Ratzingera/Benedykta XVI zachodzą pomiędzy antropologią i teologią liturgii. W pierwszym rozdziale Ksiądz Doktorant w sposób merytoryczny podejmuje temat wiary jako podstawowej odpowiedzi człowieka na Boże wezwanie. W pierwszym paragrafie daje odpowiedź na pytanie o to czy wiara jest problemem całej ludzkości, czy może dotyczy tylko niektórych. Rozważając różne aspekty wiary Autor pokazuje ją jako rodzaj decyzji, która będąc *tak* wypowiedzianym Bogu, może być oparciem i światłem prowadzącym bezpiecznie przez meandry egzystencji. W dalszej części rozdziału koncentruje się na relacjach pomiędzy wiarą i liturgią. Liturgia, która nie tylko budzi wiarę, ale wiara która w liturgii może się manifestować. Dla niemieckiego Papieża liturgia jest nie tylko naturalnym środowiskiem wiary, ale pozwala człowiekowi realizować swoje człowieczeństwo, ponieważ umożliwia dialog ze Stwórcą, do którego jako jedyne ze stworzeń jest on zdolny i powołany. Właśnie ta zdolność wydobywa człowieka ze świata zwierząt i wznosi go na nowy poziom. Doktorant zauważa, że - w rozumieniu Ratzingera/Benedykta XVI – liturgia mówi o człowieku i nadaje jego bytowi ukierunkowanie dzięki temu, że sama jest całkowicie nastawiona na Boga, na którego obraz człowiek został stworzony i do którego zmierza.

Rozdział drugi jest logiczną konsekwencją poprzedniego i uważam go za najważniejszy. Doktorant idąc tropem teologa z Ratyzbony od wiary przechodzi do życia. W pierwszym paragrafie noszącym tytuł *Prawda*, pokazuje człowieka jako istotę stworzoną, a przez to ograniczoną i zależną od swojego Stwórcy, ale równocześnie przez Niego chcianą i kochaną. Oryginalność teologii liturgii Ratzingera/Benedykta XVI – jak zauważa - wynika z faktu, że jest on przekonany, że liturgia chrześcijańska daje człowiekowi udział w prawdzie, którą jest także prawda o istocie ludzkiej,

pozwalającej rozpoznać, kim jest i jakie jest jej przeznaczenie. W drugim paragrafie zatytułowanym *Wspólnota* ujmuje człowieka jako byt o relacyjnej i społecznej strukturze. Prawdę tę Ratzinger odnajduje w Bogu, na którego obraz człowiek został stworzony. Jej pełnym objawieniem jest osoba Jezusa Chrystusa. Dla takiej konstrukcji ludzkiego bytu, w której człowiek może się realizować, Bóg przygotował Kościół, który rodzi się i kształtuje przez liturgię. Liturgia jest miejscem urzeczywistnienia się Kościoła i miejscem prawdziwego kultu, który swój szczyt znajduje w Eucharystii. W trzecim zatytułowanym *Przyszłość* wykazuje, że dla niemieckiego Papieża Kościół i liturgia jest antycypacją nowego człowieka. Poprzez liturgię człowiek ma dostęp do rzeczywistości eschatologicznej, jest włączony w Bożą rzeczywistość. Dokonuje się to poprzez udział w sakramentach, które są włączeniem w historię Chrystusa, tworząc podstawy człowieczej egzystencji i wiodą {go} do jego prawdziwej tożsamości. A to wszystko otwiera człowieka na eschatologiczną przyszłość. W opinii recenzenta ta część dysertacji jest bardzo ciekawym i nowatorskim opracowaniem, w którym Doktorant wykazał się dużą inwencją i szeregiem własnych przemyśleń i wniosków. Pokazał, że dla Ratzingera/Benedykta XVI liturgia jest nie tylko źródłem dla dociekań antropologicznych i prawdą o człowieku, ale dodatkowo daje mu przestrzeń, gdzie może on realizować swoją tożsamość, swoje człowieczeństwo, antycypując eschatyczne spełnienie, zgodnie z tym co powie Oscar Cullmann, że liturgia jest przyszłością dokonującą się w teraźniejszości na bazie przeszłości.

Ostatni trzeci rozdział i jego kształt Doktorant słusznie oparł na benedyktyńskiej zasadzie *ora et labora*, którą „oddycha” cała teologia i duchowość Ratzingera. W rozumieniu niemieckiego Kardynała dwa aspekty życia, modlitwa i działanie są ze sobą związane na sposób nierozdzielny, jak warkocz. Tworzą one nierozdzielną jedność, a ich wzajemne relacje przenikają się na różne sposoby. Egzystują i są ze sobą w stanie permanentnej osmozy. Zdolność człowieka do modlitwy jest jedną z najistotniejszych prawd antropologii Papieża, ponieważ – jak twierdzi - ta właśnie zdolność odróżnia go od zwierzęcia. W ostatnim rozdziale Doktorant pokazuje jak etos, który charakteryzuje człowieka, swoje źródło odnajduje w kulcie. Zauważa, że w teologii Ratzingera/Benedykta XVI zasada *lex orandi – lex credendi* zostaje rozszerzona o konieczne uzupełnienie tegoż utożsamienia jeszcze o *lex vivendi*. Dlatego istotnym i celowym było dla Doktoranta pokazanie zależności tych trzech praw: *lex orandi, lex credendi i lex vivendi*. Z tego też powodu Autor wskazał na Ratzingerowską troskę o właściwy kształt liturgii, która nie tylko kształtuje wiarę i życie, ale jest najwyższym wyrazem jego człowieczeństwa i zdolności.

Strona formalna pracy

Rozprawa jest dobrze przygotowana i jasno wyraża tematykę, jaka w niej

została zawarta. Jej lektura przekonuje, że mamy do czynienia z opracowaniem niezwykle solidnym i bogatym w treść, ale także twórczym i nowatorskim. Przede wszystkim uderza przejrzysta i logiczna struktura kompozycyjna rozprawy. Autor dokonał wielkiego trudu najpierw dotarcia, a następnie przestudiowania obszernego materiału źródłowego. Jest rzetelny w prezentacji materiału naukowego oraz logiczny w rozumowaniu i wnioskowaniu, konsekwentny w metodzie. Twierdzenia są dobrze i obficie udokumentowane (684 p.), co wskazuje na znajomość literatury przedmiotu, także obcojęzycznej. Praca napisana jest językiem poprawnym i przystępnym do każdego czytelnika. Umiejętność przełożenia myśli teologicznej na płaszczyznę życiową sprawia, że praca obok teologicznego wymiaru posiada również wymiar praktyczny, co znacznie podnosi jej walor. Więcej, można odnieść wrażenie, jakby miała dwie warstwy znaczeniowe, dwa wymiary; naukowy i duchowy, oba równie absorbujące czytelnika. Trzeba podkreślić, że Doktorant wykazał się dużą kompetencją, samodzielnością i znajomością zasad pisania pracy naukowej. Szeroka znajomość tekstów źródłowych pozwoliła mu na właściwy ich dobór i trafne wykorzystanie przy kompletowaniu tezy, co według recenzenta jest probierzem przy ostatecznej ocenie rozprawy. Trzeba z satysfakcją stwierdzić, że dokonane w dysertacji ustalenia posiadają znaczny walor naukowej oryginalności w penetrowaniu skarbcza dzieł niemieckiego Papieża i zrozumienia ich ciężaru antropologicznego i liturgicznego, jako ilustracji chrześcijańskiej doktryny i praktyki życia oraz żywego źródła mądrości, pobożności i duchowości Kościoła. Prezentacja treści teologicznych potwierdza dobrą orientację Autora rozprawy w literaturze przedmiotu oraz jego dużą intuicję w tym zakresie.

Praca może rodzić pewne sugestie. Najpierw należy stwierdzić, że Autor stanął przed wcale niełatwym zagadnieniem, bowiem studium tak złożonego zagadnienia, w pewnym sensie też nowego oraz jego przekazu, wcale nie należy do prostych kwestii. Autor starał się w tej pracy tak dobierać pojęcia teologiczne i tak podawać ich zawartość treściową, aby były zrozumiałe. Mimo tak poważnej trudności, praca jest napisana czytelnie w języku naukowym, ale nie aż tak hermetycznym. Oczywiście nie zawsze udało się uniknąć hermetyczności języka, ale jest to przecież praca naukowa. Nie zawsze też udało się Księdzu Doktorantowi uniknąć zbędnych powtórzeń, które w edycji książkowej proponowałbym poddać rewizji. Na pewno większa „asceza” stylu i języka wyszłaby na dobre, ponieważ nadałaby rozprawie większą zwartość i przejrzystość. Z myślą o publikacji doktoratu widziałbym potrzebę zamieszczenia jego streszczenia w języku obcym, najlepiej w języku włoskim, które w tego rodzaju pracach naukowych jest już standardem. Idąc dalej proponowałbym zrobienie indeksu nazwisk cytowanych autorów, który jest pewnego rodzaju „dopięciem” całości rozprawy i przysłowiową kropką nad „i”. Korzystnie prezentuje się Zakończenie pracy, w którym Autor szeroko zaprezentował i wyeksponował wyniki przeprowadzonego studium oraz nakreślił zarazem perspektywę dalszych poszukiwań badawczych w omawianej problematyce. Pewne zastrzeżenie u recenzenta budzi jedynie trzystronicowe

streszczenie dysertacji, które jest powtórzeniem wcześniejszych tekstów i jako takie nie należy do zakończenia rozprawy.

Zgłoszone przeze mnie wyżej zastrzeżenia, uwagi i sugestie w niczym nie zmieniają mego pozytywnego sądu, co do poprawności formalnej i merytorycznej strony tej pracy. W sumie rozprawa czyni zadość wszystkim standardom, wymaganym przy tego typu pracach naukowych.

Wnioski końcowe

Uwzględniając wszystkie aspekty opiniowanej pracy stwierdzam, że rozprawa doktorska ks. mgra lic. Łukasza Grzywocza *Człowiek i liturgia. Relacja pomiędzy antropologią i teologią liturgii w dziełach Josepha Ratzingera/Benedykta XVI* napisana pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Krzysztofa Góździa w Katedrze Historii Dogmatów i Teologii Historycznej KUL jest wartościowym studium teologiczno-pastoralnym z zakresu badań nad antropologią i teologią liturgii w dziełach papieża Benedykta XVI. Pokazuje ona wzajemne relacje pomiędzy człowieczeństwem i liturgią oraz antropologią i teologią w dziełach niemieckiego Kardynała wskazując przez to na egzystencjalne znaczenie jego dociekań. Autor wniósł niepodważalny wkład pracy w przygotowanie i naukowe udokumentowanie swego przedsięwzięcia. Zademonstrował wiele przejawów samodzielności badawczej i wystarczających kompetencji w stawianiu i rozwiązywaniu problemów naukowych.

W myśl obowiązujących dyrektyw przedstawiona rozprawa w pełni odpowiada moim zdaniem wymogom stawianym pracom doktorskim. Wnoszę przeto wniosek do Rady Instytutu nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II o dopuszczenie ks. mgra lic. Łukasza Grzywocza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki

Toruń-Włocławek, dnia 14 września 2024 r.